

NIEMCY: REGULATOR RUSZYŁ Z ZAMYKANIEM MOCY WĘGLOWYCH

Niemiecka Federalna Agencja Sieci uruchomiła pierwszą ofertę dotyczącą wygaszania elektrowni na węglu kamiennym. W jej ramach 4 GW takich mocy mają zniknąć z systemu do końca 2020 roku.

Jak informuje portal montelnews.com, oferta została uruchomiona przez Federalną Agencję Sieci (Bundesnetzagentur) we wtorek 4 lipca. Przeznaczona jest dla łącznych mocy 4 GW. Obecnie w Niemczech funkcjonują prawie 23 GW mocy na węglu kamiennym.

„Oferty powinny tworzyć zachętę do pozbywania się z sieci najbardziej emisyjnych jednostek. Jednocześnie zapewniamy bezpieczeństwo dostaw energii” - powiedział cytowany przez montelnews.com szef Bundesnetzagentur Jochen Homann.

W 2020 roku mają się odbyć w RFN pierwsze wyłączenia mocy węglowych realizowane na podstawie planu, jaki zatwierdzony został przez niemiecki parlament, a który powstał w oparciu o raport tzw. Komisji dekarbonizacyjnej.

Raport komisji zakłada, że rok 2038 jest ostatecznym deadlinem dla wyjścia Niemiec z węgla. Komisja zaznaczyła bowiem, że dekarbonizacja Republiki Federalnej Niemiec może zakończyć się – przy dobrych wiatrach – już w roku 2035. Określenie dokładnego terminu będzie możliwe dzięki ocenom ekspertów, którzy będą analizować postępy w tym zakresie w roku 2026, 2029 i 2032.

W terminie do 2022 roku Niemcy mają zmniejszyć moc zainstalowaną w węglu brunatnym i kamiennym o odpowiednio 6,2 i 9,2 GW, do poziomu po 15 GW z każdego surowca. W tych transzach znajdują się także moce, które już wcześniej zaplanowano przenieść do rezerwy sieciowej. Z kolei do roku 2030 poziomy te mają zostać obniżone do 9 GW (węgiel brunatny) i 8 GW (węgiel kamienny).